

Sygn. akt I ACa 1324/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędzia SO (del.) Katarzyna Kisiel (spr.)

Protokolant asystent sędziego Paweł Jadczak

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

przeciwko (...) Budowlany spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 kwietnia 2014 r.

sygn. akt XVI GC 537/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że uchyla w całości nakaz zapłaty z dnia 17 listopada 2011r. wydany przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. pod sygn. akt XV GNc 6685/11 i zasądza od (...) Budowlany spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę 49 251,28 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2011 r., do dnia zapłaty oraz kwotę 4 266 (cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałej części;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od (...) Budowlany spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa1324/14

UZASADNIENIE

Powódka, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., wniosła w dniu 4 października 2011 r. pozew przeciwko pozwanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością o zapłatę kwoty 51.919,30 zł wraz

z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia 4 października 2011r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W dniu 17 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w którym nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwoty wskazane w pozwie wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. (k. 220).

W dniu 09 stycznia 2012 r. pozwany (...) sp. z o.o wniósł zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa.

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XV Wydział Gospodarczy uznał się niewłaściwym rzeczowo do rozpoznania sprawy i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie XVI Wydziałowi Gospodarczemu (k. 336).

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2014r. Sąd Okręgowy w Warszawie w pkt pierwszym utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 17 listopada 2011r. wydany przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie, pod sygn. akt XV GNC 6685/11, zaś w pkt II zasądził od (...) Budowlany spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwotę 590 zł tytułem zwrotu kosztów procesu powstałych po wniesieniu zarzutów(k-565).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 01 stycznia 2009 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. jako sprzedawca zawarł z pozwanym (...) Budowlany Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. a także z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością jako kupującymi umowę o współpracy handlowej, której przedmiotem było określenie zasad współpracy pomiędzy stronami w zakresie sprzedaży i dostawy towarów powoda do sklepów należących do sieci O..

Następnie w dniu 08 maja 2009 r. pomiędzy powodem jako zleceniodawcą, a pozwanym jako zleceniobiorcą oraz (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością została zawarta umowa o świadczenie usług zgodnie z którą, w celu intensyfikacji sprzedaży i dążenia do zwiększenia sprzedaży innymi jeszcze sposobami, w tym między innymi działaniami przy użyciu narzędzi marketingowych, strony mogły zawrzeć umowę o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży. Zgodnie z postanowieniami umowy zleceniobiorcy zobowiązują się świadczyć na rzecz zleceniodawcy usługi intensyfikacji sprzedaży towarów nabytych od zleceniodawcy, a zleceniodawca zobowiązuje się do zapłaty zleceniobiorcom wynagrodzenia za świadczenie usług obliczanego jako % od obrotu. Wynagrodzenie za świadczenie usług objętych powyższą umową zostało ustalone na podstawie obrotu osiągniętego od początku roku kalendarzowego do ostatniego dnia miesiąca danego okresu rozliczeniowego według danych z systemu O. rejestrującego przyjęcie towarów zleceniodawcy w marketach zleceniobiorców, przy czym wysokość wynagrodzenia za dany okres rozliczeniowy zostanie skorygowana o wysokość wynagrodzenia zafakturowanego przez zleceniobiorcę za poprzednie okresy rozliczeniowe. Zgodnie z umową stawka wynagrodzenia obliczana dla łącznego obrotu między zleceniodawcą a zleceniobiorcami wynosi: przy łącznym obrocie od 0 zł do 4 mln – 9%, przy łącznym obrocie powyżej 4 mln zł – 10% (§1 oraz 2 ust. 1- 4 umowy). Formą rozliczenia wynagrodzenia z tytułu świadczenia usług objętych umową miało być potrącenie wierzytelności pozwanego z tytułu świadczenia usług z wierzytelnościami powoda z tytułu współpracy handlowej (§ 3 ust. 2 umowy).

Jak dalej ustalono tego samego dnia (tj. 08 maja 2009 r.) strony zawarły umowę o świadczenie usług, na podstawie której pozwany zobowiązał się do świadczenia usługi intensyfikacji sprzedaży towarów nabytych od powoda, a powód zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia ustalanego jako kwota stała według zasad opisanych w umowie. Łączna wartość wynagrodzenia za świadczone usługi wynosiła 10.000 zł tj. 2500 zł za każdy okres rozliczeniowy w danym roku kalendarzowym, przy czym okresem rozliczeniowym jest każdy kwartał w danym roku kalendarzowym. Wynagrodzenie miało zostać zapłacone przez zleceniodawcę każdemu ze zleceniobiorców w kwocie odpowiadającej udziałowi każdego ze zleceniobiorców w łącznych obrotach ze zleceniodawcą Usługi świadczone na podstawie

wskazanej umowy miały obejmować m.in. prowadzenie akcji internetowej Towarów Zleceniodawcy przy użyciu radia, telewizji jak i innych środków masowego przekazu informacji, umieszczanie towarów zleceniodawcy w ulotkach, gazetkach zleceniobiorców informujących o produktach dostępnych w sklepach zleceniobiorców, prowadzenie akcji promocyjno-reklamowych skierowanej do poszczególnych jednorodzajowych grup klientów, w celu zapoznania klientów z towarami, dostarczonymi przez zleceniodawcę jak i zachęcania klientów do kupna tych towarów, przygotowywanie i rozdawanie klientom naklejek, baloników, breloczków jak i innych gadżetów z logo zleceniodawcy, świadczenie usług informacyjno-doradczych skierowanych do klientów, których celem jest efektywniejsze i pełniejsze udzielanie informacji na temat użyteczności, właściwości i parametrów technicznych oraz jakościowych towarów zleceniodawcy. Formą rozliczenia wynagrodzenia z tytułu świadczenia przez pozwanego usług objętych umową miało być potrącenie wierzytelności pozwanego z tytułu świadczenia tych usług z wierzytelnościami powoda wobec pozwanego z tytułu współpracy handlowej (§ 3 ust. 2 umowy). W przypadku braku wierzytelności powoda, z którymi pozwany mógłby dokonać potrącenia swoich wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za usługi, powód był zobowiązany do zapłaty należnej z tego tytułu kwoty na rachunek bankowy wskazany w fakturach wystawionych przez pozwanego.

Następnie w dniu 11 lutego 2010 r. pomiędzy stronami został zawarty aneks do umowy o świadczenie usług z dnia 08 maja 2009 r. na skutek którego wprowadzono zmianę do zasad ustalania wysokości wynagrodzenia za świadczone usługi zgodnie z którymi stawka wynagrodzenia obliczana dla łącznego obrotu między zleceniodawcą a zleceniobiorcami wynosi: przy łącznym obrocie od 0 zł do 4 mln – 12%, przy łącznym obrocie powyżej 4 mln zł – 13%.

Z kolei w dniu 11 lutego 2010 r. strony zawarły aneks do umowy o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży z dnia 08 maja 2009 r. w którym zmieniono postanowienie dotyczące wysokości wynagrodzenia za świadczone usługi w ten sposób, iż wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 20.000 zł tj. 5.000 zł za każdy okres rozliczeniowy.

W trakcie spotkań przedstawicieli stron w których omawiane były zasady współpracy powodowi został przedstawiony do podpisania gotowy wzorzec umowy bez możliwości negocjacji zakresu świadczonych usług i bonusów. Brak zgody powoda na zawarcie tych umów wiązały się z zakończeniem bądź też znaczącym ograniczeniem współpracy. Powód wyrażał zgodę na zawieranie umów o świadczenie usług, gdyż zależało mu na dalszej współpracy stron.

W okresie od 16.02.2011 r. do 23.03.2011 r. pozwany zamówił u powoda towary jego produkcji na łączną kwotę 59.131,76 zł brutto. Powód dostarczył pozwanemu towary zgodnie z treścią złożonych zamówień, a następnie wystawił faktury VAT na łączną kwotę 59.131,76 zł

Ustalono również, że w ramach współpracy powód dostarczał powodowi produkty stolarki otworowej której jest producentem w postaci m.in. schodów składanych, schodów młynarskich, drzwi zewnętrznych barierki oraz okien dachowych.

Sąd Okręgowy ustalił także, że w okresie współpracy pozwany organizował akcje promocyjne, w ramach których – umieszczał zdjęcia produktów powoda w gazetkach reklamowych. W gazetkach reklamowych nie zawsze zamieszczano logo firmy powodowej spółki.

Towary przeznaczone na ekspozycję w postaci drzwi zewnętrznych i schodów młynarskich powód sprzedawał pozwanemu z bonusem 50%. Pracownicy powoda dokonywali nieodpłatnie zabudowy ekspozycji na sklepach pozwanego.

Ustalono również, że w okresie współpracy pozwany nie przesłał powodowi raportów, analiz, ani wyników sprzedaży, z których wynikałoby, że świadczy na rzecz powoda jakiejkolwiek usługi.

Z kolei pismem z dnia 28 kwietnia 2011 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przesłała powodowi fakturę VAT nr (...) na kwotę 45.966,82 zł brutto oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 3.284,46 zł wystawione tytułem wynagrodzenia za intensyfikację sprzedaży i/lub usługę marketingowego wspierania sprzedaży w I kwartale

2011 r. z prośbą o podpisanie kopii faktur i zwrotne ich odesłanie. Jako sposób płatności wyżej wymienionych faktur pozwany wskazał kompensację.

Wobec powyższego pismem z dnia 12 maja 2011 r. powód poinformował pozwanego, iż w odniesieniu do przesłanych faktur celem ich zaakceptowania wyraża sprzeciw odnośnie obciążania go tego rodzaju opłatami i jednostronnego potrącania z wierzytelnościami powoda z tytułu ceny za sprzedane na rzecz spółek należących do sieci O. towary. Jednocześnie powód odesłał przesłane przez powoda faktury bez księgowania.

Następnie w dniu 18 maja 2011 r. pozwany dokonał kompensaty kwot z tytułu wystawionych faktur VAT nr (...) z wynagrodzenia należnego powodowi za dostarczone towary w łącznej wysokości 49.251,28 zł.

Na poczet należności wynikających z wystawionych przez powoda faktur pozwany dokonał w dniu 19 maja 2011 wpłaty na rzecz powoda kwoty w wysokości 9.880,48 zł bez wskazania zakresu w jakim mają być zaspokojone. Powód zaliczył dokonaną płatność na poczet wystawionych faktur VAT do wysokości wpłaconej kwoty, zatem do rozliczenia pozostała kwota 49.251,28 zł.

Pismem zaś dnia 24 maja 2011 r. powód poinformował pozwanego, iż nie akceptuje rozliczenia należności wynikających z wystawionych faktur poprzez ich potrącenie z fakturami wystawionymi przez pozwanego w związku z powyższym oczekuje pełnego rozliczenia należności za sprzedane towary.

Ustalono również, że pismem z dnia 16 września 2011 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 49.251,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot wyszczególnionych w wezwaniu w nieprzekraczalnym terminie dnia 29 września 2011 r.

Pomimo upływu określonego terminu pozwany nie uregulował wobec powoda należności wskazanych w wezwaniu do zapłaty.

Z uwagi na nieopłacalność współpracy z pozwanym powód zrezygnował z zawierania kolejnych umów o świadczenie usług.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz dowodów z zeznań świadków i przesłuchania strony powodowej. Dowody te w ocenie Sądu I instancji w zakresie ustalonych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy były ze sobą zbieżne i wzajemnie się uzupełniały. Ponadto stan faktyczny ustalono na podstawie zeznań świadków S. M., M. S., T. D., A. B., J. P. oraz przesłuchanego w charakterze strony H. M., które uznano za wiarygodne i pomocne dla potrzeb ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Jak wskazał Sąd I instancji zgodnie z art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 153 poz. 1503, ze zm. – dalej: „u.z.n.k.”) czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Celem tego przepisu jest wyeliminowanie sytuacji, w której zawarcie umowy sprzedaży zależy od dodatkowego świadczenia pieniężnego po stronie sprzedawcy. Nie oznacza to, że pomiędzy sprzedawcą a kupującym niedopuszczalne jest nawiązywanie relacji umownych, w których po stronie sprzedawcy istnieje obowiązek świadczenia pieniężnego, jednakże pod warunkiem, że ekwiwalentem tego świadczenia jest świadczenie kupującego, inne niż sprzedaż towaru zakupionego od sprzedawcy. Przedsiębiorca nabywający towar do dalszej odsprzedaży musi spełniać na rzecz zbywcy świadczenia niezwiązane z realizacją własnego interesu dotyczącego przedmiotu umowy i niezwiązane ze standardową sprzedażą towarów finalnym odbiorcom, np. na życzenie dostawcy umieszcza w sklepie reklamy o treści przez niego określonej lub z nim uzgodnionej, albo dokonuje szczególnej akcji promocyjnej. Ciężar udowodnienia okoliczności, które miałyby wykluczyć uznanie określonego świadczenia jako świadczenia niedopuszczalnego w świetle omawianej regulacji, spoczywa na przedsiębiorcy, który

twierdzi, że omawiane unormowanie nie ma zastosowania (vide: E. Nowińska, M. du Vall w: Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Lexis Nexis, Warszawa 2008, s. 195). Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, że taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie w odniesieniu do świadczonych przez niego usług.

Przede wszystkim, w ocenie Sądu I instancji powód nie miał realnego wpływu na treść zarówno umowy o współpracy handlowej, jak i dodatkowych umów (o świadczenie usług, o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży), nie miał również możliwości rezygnacji z podpisania powołanych umów dodatkowych, bez utraty zamówień ze strony pozwanej. Umowy te podlegały negocjacom jedynie w zakresie ustalenia ceny, po której (z wyłączeniem promocji) powód dostarczał pozwanemu towar. Jak dalej argumentowano nie bez znaczenia jest również okoliczność, że pozwany w zasadzie ograniczył się do przedstawienia powodowi gotowego wzorca umowy do podpisu. Nie sposób więc było uznać, że powód miał jakikolwiek wpływ na treść podpisywanych umów, a tym samym, że nie zostały mu one narzucone. Powyższemu przeczą zresztą w całości zeznania świadków S. M., M. S. i członka zarządu powodowej spółki, którzy wskazywali, że warunkiem nawiązania i kontynuowania współpracy handlowej była zgoda na zawarcie umów dotyczących usług dodatkowych.

W związku z powyższym za przyjęciem, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. przemawiała również okoliczność, że brak było jakiegokolwiek ekwiwalentności między świadczeniami stron, która to ekwiwalentność jest wymagana w przypadku, gdy kontrahenci zawierają umowę o charakterze wzajemnym, szczególnie gdy jeden z podmiotów dysponuje zdecydowanie większą siłą rynkową, niż druga strona. Przede wszystkim zwrócono uwagę, że spośród wskazanych w umowie o świadczenie usług i umowie o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży potencjalnych działań marketingowych, które pozwany miał świadczyć na rzecz powoda, pozwany udowodnił jedynie, że zamieszczał zdjęcia produktów dostarczanych przez powoda w wydawanej w związku z przeprowadzanymi promocjami gazetce, jak również, że niektóre towary powoda z logo producenta były umieszczane na ekspozycjach. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby dostarczane przez powoda towary były umieszczane w korzystniejszych z punktu widzenia sprzedaży miejscach prowadzonych przez niego sklepów, a tym bardziej kiedy i w jakim rozmiarze czynność taka miałaby być dokonana, podkreślając przy tym, iż jak wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków powód nie miał realnego wpływu na okres przez który była prezentowana ekspozycja zawierająca towar powoda jak również miejsce w którym miała zostać dokonany montaż ekspozycji.

Niezależnie od powyższego zwrócono uwagę, że tego rodzaju działanie w ogóle nie może stanowić przejawu działalności reklamowej prowadzonej na rzecz powoda. Wskazano bowiem, iż sprzedawane przez pozwanego towary dostarczane mu przez powoda, w chwili ich promowania stanowiły już własność pozwanego. Okoliczność ta przesądza, iż za działanie reklamowe na rzecz powoda nie może być uznane dowolne działanie marketingowe podejmowane przez pozwanego, celem sprzedaży posiadanych przez niego produktów. Idąc bowiem tym tokiem rozumowania, za działanie reklamowe na rzecz dostawcy należałoby uznać już samo umieszczenie towaru w ramach powierzchni handlowej sklepu. W kontekście przedmiotowej sprawy, za specjalne działanie reklamowe na rzecz powoda nie mogło także zostać uznane zamieszczenie w gazetkach reklamowych dostarczanych przez niego towarów. Brak było w nich bowiem jakichkolwiek informacji o powodzie jako producencie promowanego towaru, a przede wszystkim przedmiotowe gazetki nie zawierały jakiegokolwiek treści, która zachęcałaby konsumentów do nabywania produktów powódki, a nie innych producentów, z uwagi na ich określone walory, co powinno być istotą przekazu reklamowego.

W ocenie Sądu Okręgowego z załączonych zaś do akt gazetek reklamowych oraz zdjęć produktów powoda wystawionych na ekspozycji nie wynikało, iż potencjalnych klientów informowano o zaletach, czy nawet cechach, produktów strony powodowej, które miały skłonić klientów do zakupu towaru wytwarzanego przez powoda. Mając na uwadze powołane okoliczności, nie sposób uznać, że pozwany świadczył na rzecz powoda usługi marketingowo-promocyjne, tj. takie, które wpływałyby na zwiększenie rozpoznawalności lub renomy powoda jako producenta stolarki otworowej, czy też samych produktów oferowanych przez powodową spółkę, a tym bardziej, że podejmowane przez niego działania stanowiły ekwiwalent pobieranego z tego tytułu od powoda wynagrodzenia. Pozwany nie przedłożył zresztą żadnych dowodów, które by pozwoliły ocenić jakie były koszty umieszczenia w wydawanych

przez niego gazetkach reklamowych, natomiast towary na ekspozycji w sklepach pozwanej były montowane przez pracowników powoda.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, działania reklamowe podejmowane przez pozwanego nie musiały także przekładać się na zwiększenie sprzedaży przez powoda towaru, to bowiem wyłącznie od woli pozwanego zależała wysokość i częstotliwość składania zamówień u powoda, samo zatem zapotrzebowanie na konkretny towar ze strony pozwanej nie oznaczało jeszcze, że zamówienie na kolejne dostawy będzie złożone właśnie u powoda.

Całokształt okoliczności sprawy zdaniem Sądu I instancji stanowił podstawę do przyjęcia, iż usługi będące przedmiotem umów: o świadczenie usług, o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży w istocie służyły ukryciu procederu w postaci pobierania przez pozwanego dodatkowych opłat związanych z samym faktem umożliwienia powodowi dostarczania towarów. Powyższe okoliczności, przy dodatkowym uwzględnieniu faktu, iż wolumen obrotu nie ma przełożenia na trudność i koszty związane z reklamą i promocją świadczy o tym, iż pozwanemu w ramach zawartych umów zależało przede wszystkim na proporcjonalnym do dostaw zmniejszeniu cen jednostkowych dostarczanych towarów.

Wobec powyższego w konsekwencji ustalenia, że działania pozwanego stanowiły czyny nieuczciwej konkurencji, za zasadne Sąd I instancji uznał roszczenia o zwrot pobranych kwot na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k., zgodnie z którym, w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści na zasadach ogólnych. Wskazano przy tym, że przepis ten stanowi samodzielną podstawę prawną wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, bez potrzeby odwoływania się do przepisów regulujących konsekwencje nieważności umowy. Jednakże w uznaniu Sądu Okręgowego spełnione muszą być natomiast przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia określone w art. 405 k.c., tj. wzbogacenie jednego podmiotu i zubożenie drugiego, związek między zubożeniem a wzbogaceniem i bezpodstawność wzbogacenia, przy czym bezpodstawnie wzbogacenie może polegać także na zmniejszeniu pasywów np. zmniejszeniu zobowiązań pozwanego wobec powoda z tytułu ceny za zakupiony towar (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2009 r., sygn. akt I ACa 1128/08, niepubl.).

W związku z powyższym skutkiem działania pozwanego w postaci pobrania wynagrodzenia na podstawie umów o świadczenie usług, wspierania marketingowego sprzedaży, z wynagrodzenia przysługującego powodowi z tytułu dostarczonych towarów niewątpliwie po stronie pozwanego nastąpiło przysporzenie w postaci zmniejszenia pasywów. Równocześnie zaś po stronie powoda nastąpiło zubożenie w postaci otrzymania wynagrodzenia mniejszego, niż było mu należne. Sama zaś czynność pobrania zdaniem Sądu I instancji została dokonana bez podstawy prawnej. Pozwanemu w istocie nie przysługiwała wierzytelność z tytułu świadczonych usług – ich istnienie bowiem było fikcją mającą za zadanie ukrycie poboru dodatkowych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Niezależnie od wszystkiego, Sąd Okręgowy uznał także, iż roszczenie zgłoszone w pozwie nie jest przedawnione. Wskazano przy tym na treść art. 20 u.z.n.k, który stanowi, że roszczenia z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech. W uznaniu Sądu I instancji zaś pozew w niniejszej sprawie został złożony października 2011 r., a zatem na długo przed upływem terminu przedawnienia.

W zakresie roszczenia o zapłatę odsetek Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., uwzględniając wyszczególnione w pozwie żądane przez powoda kwoty tytułem odsetek ustawowych naliczanych przez powoda od dnia następnego po terminie płatności poszczególnych faktur do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku, przy czym mając na uwadze, iż w niniejszej sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym orzeczono stosownie do treści art. 496 k.p.c. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

-naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to przepisu art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkujących błędnym ustaleniem stanu faktycznego, dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania;

-naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233§1 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodów z zeznań świadków strony pozwanej, tj. A. B., T. (...) i J. P., które to dowody prowadzą do odmiennych niż przyjęcie przez Sąd Okręgowy wniosków i wskazują, że powódka miała realną możliwość negocjowania warunków zawartych umów, umowy te nie zostały powódce narzucone, zawarcie i kontynuowanie tych umów nie było warunkiem współpracy stron- w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy uznał zeznania ww świadków strony pozwanej za wiarygodne i mające moc dowodową;

-naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i bezzasadne pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodów przedłożonych przez pozwaną w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, z których wynika, iż pozwana świadczyła na rzecz powódki usługi polegające na ekspozycji wzorów towarów powódki na terenie marketów pozwanej oraz na umieszczeniu towarów powódki w specjalnych strefach promocyjnych (tj. w specjalnych miejscach w sklepach pozwanej, na które szczególną uwagę zwracają klienci pozwanej). a ekspozycje te, jak również towary powódki umieszczone w specjalnych strefach promocyjnych opatrzone były dużym i widocznym logo powódki, jej firmą oraz adresem jej strony internetowej;

-naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328§2 k.p.c. poprzez niewskazanie przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej, a także niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał, iż pozwana nie świadczyła na rzecz powódki usług w wykonaniu umowy o świadczenie usług;

-naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 750 k.c., w związku z art. 353 (1) k.c. polegający na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że treścią świadczenia pozwanej w wykonaniu umowy o świadczenie usług było zamieszczenie w gazecie towaru dostarczonego przez powódkę wraz ze wskazaniem jej nazwy/firmy, informacji, które zachęcałyby konsumentów do nabywania towarów powódki, informacji o zaletach, cechach produktów strony powodowej;

-naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 353 (1) k.c. polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż w przypadku gdy pozwana świadczy usługi w odniesieniu do towaru stanowiącego jej własność, usługi te nie mogą być świadczone na rzecz powódki;

-naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, iż pozwana utrudniała powódce dostęp do rynku, a pobierane przez pozwaną wynagrodzenia za świadczone przez pozwaną na rzecz powódki usługi, zgodnie z zawartymi umowami o świadczenie usług oraz o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży stanowiły pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, a tym samym że pozwana dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k ;

-naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż pozwana dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n. k, a pobrane przez pozwaną wynagrodzenie za świadczone usługi stanowi bezpodstawnie uzyskaną korzyść, która powinna być wydana powódce;

-naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 481 k.c. oraz art. 455 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem na rzecz strony powodowej skapitalizowanych odsetek w kwocie 2.668,02 zł.

W związku z powyższym wniesiono o zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 kwietnia 2014r. poprzez uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa w całości oraz przyznanie stronie pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej podlegała uwzględnieniu jedynie w niewielkim zakresie, tj. w zakresie zasądzonej przez Sąd Okręgowy kwoty skapitalizowanych odsetek od poszczególnych faktur za okresy od dnia następnego po terminach płatności wskazanych na fakturach do dnia 3 października 2011r., tj. do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa, łącznie do kwoty 2.668,02 zł. W pozostałym zakresie apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie Sąd I instancji zastosował art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 153 poz. 1503, ze zm. – dalej: „u.z.n.k. wskazując, że powód nie miał realnego wpływu na treść zarówno umowy o współpracy handlowej, jak i dodatkowych umów (o świadczenie usług oraz o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży), nie miał również możliwości rezygnacji z podpisania powołanych umów dodatkowych, bez utraty zamówień ze strony pozwanej. Umowy te podlegały negocjacom jedynie w zakresie ustalenia ceny, po której (z wyłączeniem promocji) powód dostarczał pozwanemu towar. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że pozwany w zasadzie ograniczył się do przedstawienia powodowi gotowego wzorca umowy do podpisu. Prawidłowo zatem przyjęto, że powód nie miał jakiegokolwiek wpływu na treść podpisywanych umów, a tym samym, że zostały mu narzucone. Świadczenie zeznający w sprawie wskazywali wprost, że warunkiem nawiązania i kontynuowania współpracy handlowej była zgoda na zawarcie umów dotyczących usług dodatkowych.

Za przyjęciem, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. przemawiała również okoliczność, że brak było jakiegokolwiek ekwiwalentności między świadczeniami stron, która to ekwiwalentność jest wymagana w przypadku, gdy kontrahenci zawierają umowę o charakterze wzajemnym, szczególnie gdy jeden z podmiotów dysponuje zdecydowanie większą siłą rynkową, niż druga strona. Słusznie zwrócono uwagę, że spośród wskazanych w umowie o świadczenie usług i umowie o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży potencjalnych działań marketingowych, które pozwany miał świadczyć na rzecz powoda, pozwany udowodnił jedynie, że zamieszczał zdjęcia produktów dostarczanych przez powoda w wydawanej w związku z przeprowadzanymi promocjami gazetce, jak również, że niektóre towary powoda z logo producenta były umieszczane na ekspozycjach. Jednakże pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby dostarczane przez powoda towary były umieszczane w korzystniejszych z punktu widzenia sprzedaży miejscach prowadzonych przez niego sklepów, a tym bardziej kiedy i w jakim rozmiarze czynność taka miałaby być dokonana. Ponadto powód nie miał realnego wpływu na okres przez który była prezentowana ekspozycja zawierająca towar powoda jak również miejsce w którym miał zostać dokonany montaż ekspozycji.

Niezależnie od powyższego jak zasadnie zwrócił uwagę Sąd I instancji, tego rodzaju działanie w ogóle nie może stanowić przejawu działalności reklamowej prowadzonej na rzecz powoda, gdyż sprzedawane przez pozwanego towary dostarczane mu przez powoda, w chwili ich promowania stanowiły już własność pozwanego. W kontekście przedmiotowej sprawy, za specjalne działanie reklamowe na rzecz powoda nie mogło także zostać uznane zamieszczenie w gazetkach reklamowych dostarczanych przez niego towarów. Brak jest w nich bowiem jakichkolwiek informacji o powodzie jako producencie promowanego towaru, a przede wszystkim przedmiotowe gazetki nie zawierały jakiegokolwiek treści, która zachęcałaby konsumentów do nabywania produktów powódki, a nie innych producentów, z uwagi na ich określone walory, co powinno być istotą przekazu reklamowego.

Zasadnie zatem przyjęto, że nie sposób uznać, aby pozwany świadczył na rzecz powoda usługi marketingowo-promocyjne, tj. takie, które wpływałyby na zwiększenie rozpoznawalności lub renomy powoda jako producenta stolarki otworowej, czy też samych produktów oferowanych przez powodową spółkę, a tym bardziej, że podejmowane przez niego działania stanowiły ekwiwalent pobieranego z tego tytułu od powoda wynagrodzenia. Na powyższą okoliczność zwrócił uwagę Sąd I instancji, że pozwany nie przedłożył żadnych dowodów, które by pozwoliły ocenić jakie były koszty umieszczania w wydawanych przez niego gazetkach reklamowych, natomiast towary na ekspozycji w sklepach pozwanej były montowane przez pracowników powoda.

Odnosząc się natomiast do poszczególnych zarzutów strony pozwanej, w tym, w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233§ 1 k.p.c. w zw. z art. 328§ 2 k.p.c., to należy wskazać, iż w zasadzie zarzuty w tym zakresie sprowadzają się wyłącznie do polemiki co do prawidłowo przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego i jego oceny. W uznaniu Sądu Apelacyjnego znacząca część argumentacji pozwanego w tym zakresie ogranicza się w zasadzie do postawienia Sądowi I instancji zarzutu, że ten nie oparł się na dowodach, z których w ocenie pozwanego wynikały de facto nieistotne na gruncie przedmiotowej sprawy, tj. wykonanie przez pozwaną czynności nie mających charakteru ekwiwalentnych i gospodarczo uzasadnionych dla powoda usług, co w ocenie Sądu Odwoławczego nie ma nic wspólnego z wywiedzionym zarzutem na gruncie art. 233 k.p.c.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż Sąd I instancji zasadnie nie dał wiary zeznaniom strony pozwanej odnośnie ich ogólnikowych twierdzeń, że postanowienia umów przedstawionych powodowi do podpisania podlegały negocjacom, a przez to nie zostały powodowi narzucone. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że słuchani świadkowie pracownicy pozwanego nie potrafili podać żadnych konkretnych przykładów jakie konkretnie zapisy miały rzekomo być zmienione wskutek prowadzonych negocjacji, jakich konkretnie usług miałyby dotyczyć, jakiej miałyby dotyczyć umowy oraz kiedy konkretnie miało mieć to miejsce. Sąd Okręgowy zatem zasadnie przyjął brak możliwości negocjowania bonusów, za czym przemawia chociażby fakt, że te bonusy z roku na rok wzrastały, co może świadczyć o tym, że był uwzględniany jedynie interes strony pozwanej, a nie powódki.

Wobec powyższego Sąd I instancji zasadnie uznał, iż praktyka związana z zawieraniem umów świadczenia usług sprowadzała się w istocie do przedstawienia stronie powodowej gotowego wzorca umowy bez możliwości negocjowania zakresu świadczonych usług i bonusów, a strona powodowa wyrażała zgodę na przedstawione warunki, gdyż zależało jej na dalszej współpracy z pozwaną.

Ponadto pozwany zarzucił, iż brak było podstaw do przyjęcia, że powód nie miał możliwości rezygnacji z podpisania umów dodatkowych o świadczenie usług, bez utraty zamówień ze strony pozwanego. Zdaniem pozwanego stanowisko zaprezentowane przez Sąd Okręgowy jest sprzeczne z faktem, iż po rezygnacji przez powódkę z umów o świadczenie usług, strony nadal współpracowały, a ograniczenie współpracy i późniejsze jej zakończenie miało związek z faktem żądania przez powoda zwrotu pobranych opłat, a nie wyrażeniem przez powoda zgody na kontynuowanie współpracy w zakresie dodatkowych usług. Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom pozwanego zasadniczym impulsem do zakończenia współpracy powódki z pozwaną był zdecydowany sprzeciw powódki co do dalszego obciążania jej opłatami za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Pozwany zarzucił również, iż Sąd Okręgowy niezasadnie pominął przedstawione przez niego dowody w postaci zdjęć i zeznań świadków, z których miałyby wynikać, że pozwany świadczył na rzecz powoda usługi polegające na ekspozycji wzorów towarów powoda w specjalnych strefach ekspozycyjnych, gdzie towary były opatrzone dużym i widocznym logo powoda, jego firmą oraz adresem jego strony internetowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób zgodzić się z powyższym zarzutem, albowiem „zwrot specjalne strefy ekspozycyjne” w zasadzie nie oznacza konkretnego usytuowania, a świadczy wyłącznie o braku jakichkolwiek faktycznych, konkretnych i realnych przejawów aktywności strony pozwanej mogących dotyczyć jakichś ściśle zdefiniowanych usług rzekomo świadczonych na rzecz powoda. W tym miejscu należy podkreślić, że strony łączyła umowa o współpracy w zakresie sprzedaży/dostawy towarów, w związku z czym własność dostarczonego towaru przechodziła na pozwanego w chwili jego wydania. Dotyczyło to także towarów na które klienci marketów O. składali

zamówienia na podstawie znajdujących się w marketach ekspozycji tych towarów, gdyż towary te stanowiły ofertę handlową O. i to spółki tej sieci były stroną umów sprzedaży z klientami detalicznymi, a nie powód. W uznaniu Sądu Apelacyjnego zatem prowadzona przez pozwanego działalność marketingowa stanowiła w istocie przedłużenie jego działalności handlowej, polegającej na zbyciu towarów stanowiących jej ofertę handlową na rzecz odbiorców finalnych, przez co miała na celu wypracowanie zysku wyłącznie przez pozwanego.

Za całkowicie chybiony należało także uznać zarzut dotyczący ekwiwalentności świadczeń. Pozwany w apelacji podniósł, że wskutek wykonywania przez niego czynności polegających na ekspozycji w swych placówkach handlowych towarów powoda oraz umieszczania zdjęć jej produktów w gazetkach reklamowych wykonał własne świadczenie na które strony się umówiły i na tej podstawie próbowano wywodzić, że otrzymane przez powoda świadczenie stanowiło w istocie ekwiwalent tych wykonanych czynności. Z takim stanowiskiem w żadnym razie nie sposób się zgodzić i wskazać w tym miejscu należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012r. I CSK 147/12, wedle którego to pozwana sieć handlowa powinna wykazać, iż pobrane opłaty nie stanowiły dodatkowych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, gdyż świadczyła w zamian na rzecz dostawcy wzajemnie, ekwiwalentne, uzasadnione gospodarczo dla dostawcy usługi, które mają pokrycie w realnie ponoszonych przez sieć handlową kosztach, jak również nie stanowią koszty jakie zgodnie ze zwyczajem i praktyką obrotu powinny być pokrywane przez sieci handlowe, jako podmiot zajmujący się sprzedażą detaliczną nabywanych w tym celu towarów.

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że pozwany nie wykazał również jaki był konkretny zakres wskazywanych przez niego czynności, tj. w ilu konkretnie gazetkach reklamowych wydanych w roku 2009 został umieszczony produkt powoda, w jakich konkretnie marketach były wystawiane ekspozycje produktów powoda, w tym w tzw. specjalnych strefach promocyjnych i w jakiej częstotliwości, a przede wszystkim nie wykazał jakie konkretnie koszty wiązały się z tymi czynnościami, co wyklucza możliwość oceny czy za wykonanie przedmiotowych czynności było uzasadnione pobranie opłaty w wysokości ponad 50 000 zł.

Wobec powyższego należy uznać, że sąd I instancji w żadnym stopniu nie przekroczył granic swobodnej oceny zebranych w sprawie dowodów, a tym samym z poszanowaniem art. 233 k.p.c. trafnie przyjął, że powódce został przedstawiony gotowy wzorzec umowy bez możliwości negocjowania zakresu świadczonych usług i bonusów, natomiast brak zgody powódki na zawarcie umów o świadczenie usług w istocie wiązałoby się z zakończeniem bądź znacznym ograniczeniem współpracy.

Chybnym jest także zarzut naruszenia przepisu art. 328§2 k.p.c. polegający wedle pozwanego na niewskazaniu przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia podstawy faktycznej, jak również niewyjaśnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał, iż pozwany nie świadczył na rzecz powódki usługi w wykonaniu umowy o świadczenie usług. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie przyjął braku jakiejkolwiek aktywności po stronie pozwanej w realizacji spornych umów, lecz uznał, iż wskazywane przez pozwanego czynności z przyczyn obiektywnych nie mogły zostać potraktowane jako rzeczywiste usługi wykonywane przez pozwaną sieć handlową na rzecz innego podmiotu, przez co nie wykluczały charakteru pobieranych w zamian opłat jako niedozwolonych opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży.

W żadnej mierze także nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, tj. art. 750 k.c. w zw. z art. 353(1) k.c. polegający wedle pozwanego na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że treścią świadczenia pozwanego w wykonaniu umów o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży było zamieszczenie w gazetce towaru dostarczonego przez powoda wraz ze wskazaniem jego nazwy/firmy, informacji, które zachęcałyby konsumentów do nabywania towarów powódki, to należy wskazać, iż powyższy zarzut jest również bezzasadny. W istocie bowiem przedmiotowe gazetki reklamowe stanowiły informację handlową o aktualnej ofercie handlowej placówek pozwanego i stanowiły akcję reklamową wyłącznie sieci handlowej pozwanej, a nie innych podmiotów.

Odnośnie zaś zarzutu naruszenia art. 353(1) k.c. polegającego według pozwanego na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż w przypadku, gdy pozwany świadczy usługi w odniesieniu do towaru stanowiącego już jego własność, to nie mogą być

już świadczone na rzecz dostawcy, to również powyższy zarzut należało ocenić jako zupełnie chybiony. W orzecznictwie sądowym powszechnym jest bowiem pogląd, iż nie jest dopuszczalnym świadczenie przez nabywcę usług na towarze na rzecz zbywcy po przejściu jego własności na rzecz nabywcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dnia 12 marca 2013r. I ACa 1119/12 , wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 04 lipca 2013r. I ACa 49/13).

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy zasadnie zatem przyjęto, że usługi będące przedmiotem umów: o świadczenie usług oraz o świadczenie usług marketingowego wspierania sprzedaży w istocie służyły ukryciu pobierania przez pozwanego dodatkowych opłat związanych z samym faktem umożliwienia powodowi dostarczania towarów. W świetle powyższego zaś za bezzasadne należało zatem uznać zarzuty dotyczące naruszenia art. 15 ust. 1 pkt 4 uznk oraz art. 18 ust. 1 pkt 5 uznk. W ocenie Sądu Apelacyjnego bowiem opracowane przez pozwanego umowy o świadczenie usług miały w istocie wyłącznie na celu stworzenie pozoru legalności pobierania od powoda dodatkowych świadczeń pieniężnych z pełną świadomością pozwanego zakazu pozwanego wynikającego z treści art. 15 ust. 1 pkt 4 uznk.

W konsekwencji zaś prawidłowego ustalenia przez Sąd Okręgowy, że działania pozwanego stanowiły czyny nieuczciwej konkurencji, za zasadne należało uznać roszczenia o zwrot pobranych kwot na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k., co skutkowało co do zasady oddaleniem apelacji.

Odnosząc się natomiast, do zarzutu strony pozwanej w przedmiocie naruszenia przez Sąd I instancji art. 481kc, 455 kc w zw. z art. 410 kc to należało zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, iż dokonano błędnej wykładni i niewłaściwie zastosowano powyższe przepisy, co skutkowało zmianą orzeczenia Sądu I instancji w zakresie skapitalizowanych odsetek, tj. co do kwoty 2.668,02 zł. Zgodnie bowiem z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i judykatury roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia mają charakter bezterminowy i ich przekształcenie w zobowiązanie terminowe następuje dopiero w wyniku wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. W przypadku zatem świadczeń związanych ze zwrotem bezpodstawnego wzbogacenia odsetki ustawowe należy liczyć przy uwzględnieniu art. 455 kc , a zatem od wezwania dłużnika do zapłaty. W przedmiotowej sprawie wezwanie do zapłaty do strony pozwanej zostało skierowane w dniu 16 września 2011r. ze wskazanym terminem płatności do dnia 29 września 2011r. W aktach sprawy nie odnotowano co prawda dowodu w postaci odbioru wezwania do zapłaty, toteż odsetki mogły zostać uwzględnione najwcześniej od dnia 4 października 2011r., tj. od daty wniesienia pozwu.

Reasumując, Sąd Apelacyjny w oparciu o treść art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że uchylono w całości nakaz zapłaty z dnia 17 listopada 2011r. jako wydany przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy pod sygn. akt XV GNc 6685/11 – jako, że stosownie do treści art. 17 pkt 4(3)- do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji i zasądzone od pozwanego na rzecz powódki kwotę 49 251,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2011r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4 266 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 649 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł ustalone w oparciu o treść § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, przy czym oddalono powództwo w pozostałej części. (pkt 1 wyroku). W pkt 2 zaś oddalono apelację w pozostałym zakresie, a pkt 3 w oparciu o treść art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 5 w zw. z §12 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia rozstrzygnięto o kosztach zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.